

Cena egzemplarza zł **3**  
Pobieranie wyższej opłaty  
jest nadużyciem

**ILUSTROWANY**

Prenumerata  
miesięczna **60** + 10 zł za doręczenie zamiejsc.  
wynosi zł **60** + 5 zł za doręczenie miejscowe

# KURIER POLSKI

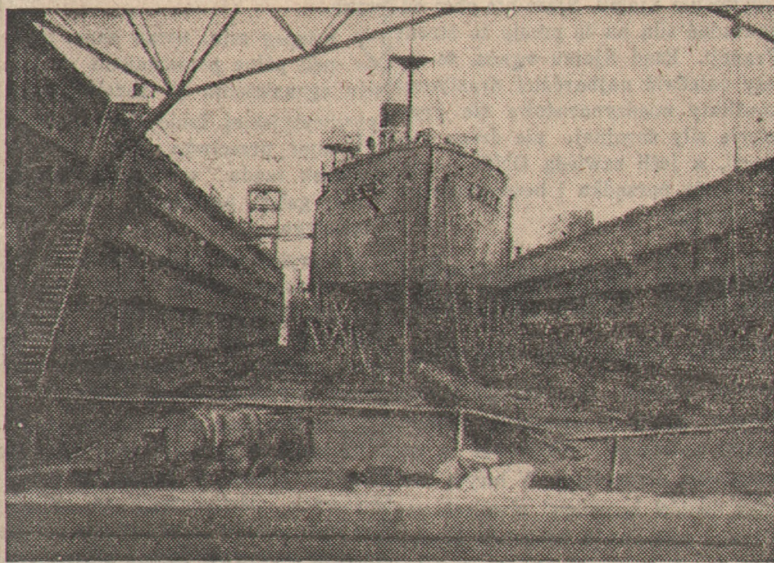
Rok II      Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynna cała doba)  
Centrala zamiejscowa 90      Rozmównica publiczna 19-07  
Sekretariat redakcji przyjmuje      codziennie od godziny 10 do 12

Piątek, dnia 31 maja 1946 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
Konto PKO „ZRYW” Nr VI-135      PKO „I.K.P.” Nr VI-140  
Konto bieżące: Bank Związku Spółek      Zarobkowych w Bydgoszczy

Nr 145

## Statek „Wisła” remontuje się w stoczni polskiej



Polski statek „Wisła”, jaki niedawno przybył do kraju, znajduje się w stoczni nr 1 w Gdańsku, gdzie dokonane zostaną konieczne remonty

## Byrnes odpowiada Mołotowowi

Byrnes różnicę zdań w sprawie Niemiec przypisuje nieporozumieniu

LONDYN (ms.) Na konferencji prasowej w Waszyngtonie min. Byrnes omówił oskarżenia wysunięte przez min. Mołotowa. Na zarzut istnienia bloku anglo-amerykańskiego min. Byrnes odpowiedział, że blok taki nie istnieje. Co do twierdzenia, że Stany Zjednoczone dążą do uzyskania baz w Islandii, min. Byrnes odpowiedział, że propozycje amerykańskie w sprawie baz były przedkładać zarówno rządowi brytyjskiemu jak i sowieckiemu przed ich przedło-

żeniem rządowi Islandii. W sprawie zaproponowanego przez Stany Zjedn. 25-letniego wspólnego traktatu dot. Niemiec, min. Byrnes powiedział, że uwagi Mołotowa przypisać należy nieporozumieniu. Stany Zjedn. zajmowały się tą sprawą od dłuższego czasu. Redakcja proponowanego traktatu przesłana została do Moskwy już w lutym, a dopiero na konferencji paryskiej min. Mołotow zakwestionował zgodę na traktat.

## Niemcy maja nadzieje

Minął rok od chwili, kiedy Niemcy złożyli broń. Minął rok upartych wysiłków, poświęconych odbudowie zniszczonego przez wojnę życia społeczno-politycznego, kulturalnego i gospodarczego.

Pamiętaliśmy wszyscy „postawę” tak żołnierzy niemieckich, jak i ludności cywilnej nie tylko w obec Polski, ale i w obec Europy, nawet świata. Zdawaliśmy sobie sprawę w ciągu krwawego okresu w dziejach naszej historii i zdaliśmy sobie sprawę, że Niemcy nie zrezygnują z walki nawet wtedy, gdy skapituluje armia, nawet wtedy, gdy ich „wódz” zrezygnuje z dalszego prowadzenia narodu „ku świetlanej przyszłości”. Ale jednocześnie zdawaliśmy sobie sprawę, że Niemcy w razie przegranej nie przeklną „führera”, nie wyprą się go, mimo że w ten sposób ogólnie się mówiło.

A tymczasem... Gdy rzeczywistość nadeszła ta wielka chwila, kiedy nad Europą załopotali zwycięskie sztandary aliantów, okazało się, że nie zawinił Niemcy, nie zawinił nawet wojsko i że oni tęsknili do demokracji, a tylko nie mogli oprzeć się polityce, prowadzonej przez „klikę” ludzi opanowanych niezdrową ideą. I okazało się, że Niemcy potrafili być inni, aniżeli byli u nas przez prawie sześć lat: cisi, potulni, spokojni, że potrafili wmawiać tak długo, aż... wzmówią.

Bezpośrednio po kapitulacji byli oszołomieni. W pierwszych chwilach zdawało się, że się zastanawiają, jak zareagować na fakt, który się dokonał, ale już po paru dniach z tego odrętwienia otrząsnęli się i zachowując przybraną od samego początku potulność, zaczęli coraz głośniej mówić, potem wołać, w końcu krzyczeć. Zaczęli mówić, że „nareszcie” i że na ten czas tak samo czekali, jak inne narody, że przecież oni dają, ba — dawali niejednokrotnie dowody swych pragnień. Na dowód tego stworzono czym prędzej partię „demokratyczną”, do których churmem rzucili się wszyscy Niemcy, którzy przecież nie byli i nie chcieli być zwolennikami zmierzłego reżimu.

Potem zaczęli wołać, że są głodni, że powinni tak samo być traktowani, jak każdy człowiek, że oni chcą przecież się odrodzić. A na poparcie tego demonstrowali na każdym kroku swoje „sympatie” do narodów zwycięskich.

A partię „demokratyczną” siedzieli cicho, na wszystkie kiwały potakująco, a poza tym zastanawiali się.

Trochę później Niemcy zaczęli krzyczeć: że ich nie można głodzić, że dzieje im się krzywda, że od nich też są inni zależni. Następnym tych okrzyków po obniżeniu racji żywnościowych był spadek produkcji w przemyśle i — na branie odwagi.

Okazało się, że proces w Norymbardze będzie trwał przez długie miesiące, a do tego czasu może się jeszcze coś zmienić, okazało się, że „zdegradowani bohaterowie” na ławie oskarżonych znów nabierają tupetu i... zaczynają pozować na bohaterów. Okazało się coś więcej: że w sprawie przyszłości Niemiec nie ma jednolitego głosu, czyli że — można mieć nadzieję!

Tak! I Niemcy rzeczywistość zaczęli mieć nadzieję. Najpierw oczywiście znów po cichu i — stopniowo, a teraz już całkiem wyraźnie, nawet głośno.

Dowodów na to, że tak jest, ma-

## Niemieccy uczeni w Hiszpanii pracują w dziedzinach energii atomowej, radaru i samolotów kierowanych na odległość

NOWY JORK (PAP). Dr Josef Giral, premier hiszpańskiego rządu republikańskiego, uzasadniając słuszność wniosku polskiego w sprawie hiszpańskiej, oświadczył Komisji Rady Bezpieczeństwa, że w ostatnich tygodniach rząd gen. Franco otrzymał od rządu brytyjskiego wiele urządzeń stacji elektrycznych, które

mogą być używane do badań nad energią atomową. Na pytanie, czy premier posiada jakiegokolwiek informacji dot. wydobycia uranu w Hiszpanii, dr Giral odpowiedział, że kopalnie uranu są eksploatowane. Premier Giral twierdził, że w Hiszpanii znajdują się uczeni niemieccy, którzy specjalizują się w dziedzinie energii atomowej, radaru i samolotów kierowanych na odległość. W prowincji Almeira obserwowano dziwne zjawiska, przypominające fajerwerki, które mogły być wywołane doświadczeniami.

## Pohl nareszcie pod kluczem!

Generalny dostawca materiału ludzkiego do obozów koncentracyjnych i naczelny intendant wszystkich obozów niemieckich pracował jako robotnik rolny

BERLIN (FA). W amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec aresztowany został oddawna poszukiwany zastępca Himmlera — Oswald Pohl. Pracował ostatnio jako robotnik rolny i zapewne nie spodziewał się, że dosięgnie go ręka sprawiedliwości. Pohl kierował hierarchią organizacyjną obozów koncentracyjnych i od chwili zakończenia wojny dopytywało się o niego kilka krajów, w tym Zw. Radziecki, Anglia i Stany Zjednoczone. Pohl prawdopodobnie przewieziony będzie do Norymbergi, gdzie Trybunał przesłucha go chwilowo w charakterze świadka. Ponadto władze amerykańskie zdo-

łały ująć przemysłowca Fritza Tissen, który wspierał Hitlera finansowo.

## Egipt sprzedał Ameryce lotnisko

LONDYN (PAP-ms). Prasa egipska doniosła, że rząd Egiptu oddał rządowi Stanów Zjednoczonych lotnisko położone w pobliżu Kairu za 8 mil. dolarów. Oficjalne koła amerykańskie, jak dotychczas nie potwierdzają tej wiadomości, lecz wiadomym jest, że rokowania w tej sprawie toczyły się już od dłuższego czasu.

## Tyton z Jugosławii

WARSZAWA (PAP-ms). W wyniku umowy handlowej polsko-jugosłowiańskiej otrzymamy duże ilości tytoniu. Delegacja Polskiego Monopoliu Tytoniowego udaje się w najbliższych dniach do Jugosławii po pierwszy transport tytoniu.

## Wirkus w Bydgoszczy



Wirkus — kilkakrotnie reprezentant Polski, kolega Klubowy Kusociński-go zgłosił w redakcji naszego pisma swoje pragnienie na bieg IKP.

## Protest przedstawiciela Polski w ONZ

Echa przyjęcia urzędowego na cześć Bora-Komorowskiego



Bór-Komorowski

WARSZAWA (PAP-ms).

Przedstawiciel Polski w ONZ, ambasador Oskar Lange, przesłał na ręce sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, list, w którym wyraża protest z powodu udziału zastępcy sekretarza ONZ Hudsona w przyjęciu wydanym na cześć Bora-Komorowskiego. Ambasador Lange podkreśla, że Bór-Komorowski nie uznał legalnego rządu polskiego i zwraca uwagę na fakt, że kampania, na której czele stoi Bór-Komorowski, otwarcie propaguje „trzecią wojnę”. Oficjalne powitanie Bora w imieniu ONZ przez p. Hudsona było w najwyższym stopniu niewłaściwe.



Lange

## Angielski min. aprowizacji ustąpił

LONDYN (FA). Angielski min. aprowizacji Ben Smith podał się do dymisji. Następcą jego mianowany został dotychczasowy podsekretarz stanu w min. lotnictwa.

## Trybunał norymberski przystąpił do przesłuchania

## Fritza Sauckla „specjalisty” od wywożenia na roboty

NORYMBERGA (PAP). Po przesłuchaniu kilku świadków, którzy stali się odciażać v. Schiracha, Trybunał przystąpił do badania Fritza Sauckla, który jako tzw. „pełnomocnik do spraw zatrudnienia” kierował potwornym planem ściągnięcia do Niemiec milionów obywateli ujaz-

mionych państw europejskich i wykorzystania ich do niewolniczej pracy. Pełnomocnik do spraw zatrudnienia Sauckel mianowany został w styczniu 1942 r. i — jak twierdzi — czynił wszystko, aby zapewnić robot-

## Włochy chcą płacić

RZYM (FA). Premier włoski de Gasperi w wywiadzie prasowym wypowiedział się na temat nieuzgodnionej dotychczas sprawy odszkodowań wojennych. M. in. de Gasperi powo-

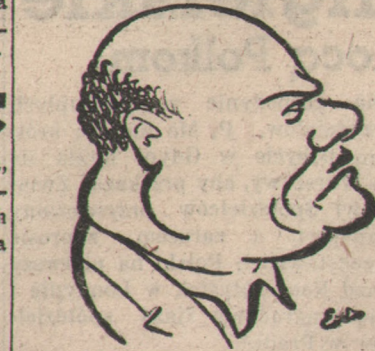
łał się na propozycję min. Mołotowa, że Włochy winny płacić odszkodowania w towarze. Byłoby to dla Włoch najlepszym rozwiązaniem z uwagi na konieczność zatrudnienia przemysłu.

## Oswiadczenie Mołotowa

w sprawie Triestu i Krainy Julijskiej

MOSKWA (PAP-ms). W czasie przyjęcia u generalissimusa Stalina, min. Mołotow poinformował bawiącą w Moskwie delegację jugosłowiańską, o wynikach konferencji paryskiej. Podkreślił on, że przy ustalaniu granicy jugosłowiańsko-włoskiej i omar-

wianiu zagadnienia basenu dunajskiego żywotne interesy Jugosławii muszą być wzięte pod uwagę. Nie może być mowy o oderwaniu ziemi julijskiej i Triestu od Jugosławii, gdyż większość mieszkańców w tych obszarach stanowią Chorwaci i Słowacy.



Sauckel

nikom obcym dobrobyt. Nie przeszkadza to mu jednak w uczynieniu cynicznego wyznania, że gdy chodziło o traktowanie robotników obcych, „nie przejmował się” konwencją haską i że Niemcy nie czuli się związani tą konwencją, gdyż nie podpisali jej Związek Radziecki.









